

Sygn. akt III AUa 229/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: sędzia Barbara Orechwa-Zawadzka**

**Sędziowie: Marek Szymanowski**

**Sławomir Bagiński**

**Protokolant: Anna Kuklińska**

po rozpoznaniu na rozprawie 23 lipca 2020 r. w B.

**sprawy z odwołania Zespołu Szkół (...) w B.**

**przy udziale zainteresowanego B. J. (1)**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

**na skutek apelacji Zespołu Szkół (...) w B.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z 20 grudnia 2019 r. sygn. akt V U 461/19

I. **oddala apelację;**

II. **odstępuje od obciążania Zespołu Szkół (...) w B. kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego za II instancję.**

M. B. O. S. B.

Sygn. akt III AUa 229/20

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 20 marca 2019 r., wydaną na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 38 ust.1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a i c oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2019 r., poz. 300 z późn. zm.) oraz art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. e ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1510 z późn. zm.), stwierdził, że B. J. (1), jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek Zespołu Szkół (...) w B., podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach: od 3 lutego 2014 r. do 14 lutego 2014 r., od 7 lipca 2014 r. do 7 sierpnia 2014 r., od 14 sierpnia 2014 r. do 29 sierpnia 2014 r., od 15 lipca 2015 r. do 7 sierpnia 2015 r., od 17 sierpnia 2015 r. do 31 sierpnia 2015 r., od 1 lipca 2016 r. do 31 sierpnia 2016 r., od 19 września 2016 r. do 27 września 2016 r., od 1 sierpnia

2017 r. do 21 sierpnia 2017 r. Jednocześnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. ustalił B. J. (1) podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne za ww. okresy. Organ rentowy wskazał, że płatnik składek zawarł z B. J. (1) kilka umów cywilnoprawne nazwanych umowami o dzieło, które to z uwagi na ich przedmiot i charakter realizacji należało zakwalifikować jako umowy o świadczenie usług, stanowiące tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń: emerytalnego, rentowych i wypadkowego.

Zespół Szkół (...) w B. złożył odwołanie od tej decyzji. Wskazał, że zawarte umowy miały charakter umów o dzieło, dlatego nie było obowiązku dokonania zgłoszenia B. J. (1) do ubezpieczeń emerytalnego, rentowych i wypadkowego w okresach wskazanych w decyzji. Płatnik składek wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 20 grudnia 2019 r. oddalił odwołanie oraz odstąpił od obciążania wnioskodawcy Zespołu Szkół (...) w B. kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że w latach 2014-2017 płatnik składek Zespół Szkół (...) w B. zawarł z B. J. (1) dziewięć umów cywilnoprawnych nazwanych umowami o dzieło, a mianowicie: 1) Umowa nr (...) zawarta 3 lutego 2014 r. na okres od 3 lutego 2014 r. do 14 lutego 2014 r., której przedmiotem było ułożenie gresu na ścianach i malowanie korytarza na I piętrze budynku Zespołu Szkół (...) w B.; 2) Umowa nr (...) zawarta 7 lipca 2014 r. na okres od 7 lipca 2014 r. do 7 sierpnia 2014 r., której przedmiotem było wykucie elementów ścian, szpachlowanie pomieszczeń sekretariatu oraz gabinetu dyrektora, układanie mozaiki żywicznej oraz terakoty na ścianach korytarza na I piętrze budynku Zespołu Szkół (...) w B.; 3) Umowa nr (...) zawarta 14 sierpnia 2014 r. na okres od 14 sierpnia 2014 r. do 29 sierpnia 2014 r., której przedmiotem było wykucie elementów ścian, szpachlowanie i malowanie pokoju nauczycielskiego, malowanie ścian i ułożenie terakoty na podłodze oraz wymianie sanitariatów w pomieszczeniu łazienki przeznaczonej dla uczniów, demontaż starych i montaż nowych parapetów w remontowanych pomieszczeniach na I piętrze budynku Zespołu Szkół (...) w B.; 4) Umowa nr (...) zawarta 15 lipca 2015 r. na okres od 15 lipca 2015 r. do 7 sierpnia 2015 r., na wykonanie remontu łazienki uczniowskiej - wykonanie ścianek działowych w łazience, szpachlowanie i malowanie ścian, ułożenie glazury i terakoty, demontaż i montaż sanitariatów, ułożenie terakoty w holu głównym budynku szkoły; 5) Umowa nr (...) zawarta 15 lipca 2015 r. na okres od 15 lipca 2015 r. do 7 sierpnia 2015 r., na wykonanie remontu łazienki uczniowskiej - wykonanie ścianek działowych w łazience, szpachlowanie i malowanie ścian, ułożenie glazury i terakoty, demontaż i montaż sanitariatów, ułożeniu terakoty w holu głównym budynku szkoły; 6) Umowa nr (...) zawarta 17 sierpnia 2015 r. na okres od 17 sierpnia 2015 r. do 31 sierpnia 2015 r., której przedmiotem było szpachlowanie i malowanie ścian w szatni uczniowskiej na parterze budynku szkoły, ułożenie lamperii z terakoty w salach lekcyjnych gimnazjum oraz na korytarzu na parterze budynku szkoły, ułożenie terakoty na schodach budynku szkoły, prowadzących z holu głównego na I piętro, ułożenie terakoty w wiatrołapie; 7) Umowa nr (...) zawarta 1 lipca 2016 r. na okres od 1 lipca 2016 r. do 31 sierpnia 2016 r., której przedmiotem było szpachlowanie i malowanie ścian w sali gimnastycznej i czterech salach lekcyjnych, wymiana parapetów w sali gimnastycznej i czterech salach lekcyjnych, ułożenie lamperii z terakoty w czterech salach lekcyjnych oraz na klatce schodowej prowadzącej do wyjścia ewakuacyjnego, ułożenie terakoty na schodach budynku szkoły, znajdujących się na klatce schodowej prowadzącej z I piętra do wyjścia ewakuacyjnego, wymiana dwóch okien, ułożenie gresu przy wejściu do szkoły, ogrodzenie siatką boiska szkolnego; 8) Umowa nr (...) zawarta 19 września 2016 r. na okres od 19 września 2016 r. do 27 września 2016 r., której wykonanie polegało na szpachlowaniu i malowaniu pomieszczenia kotłowni oraz wykonaniu ścianki działowej; 9) Umowa nr (...) zawarta 1 sierpnia 2017 r. na okres od 1 sierpnia 2017 r. do 21 sierpnia 2017 r., której przedmiotem było szpachlowanie i malowanie ścian w sali plastycznej i bibliotece, ułożenie lamperii z terakoty w sali plastycznej, ułożenie terakoty w sali plastycznej i bibliotece, malowanie gabinetu dyrektora i sekretariatu oraz sal lekcyjnych, wykończenie kostką brukową oraz płytami chodnikowymi obrzeży boiska. Z tytułu wykonania tych umów B. J. (1) uzyskał wynagrodzenie brutto za luty 2014 r. w wysokości 2 220 zł, za lipiec 2014 r. – w wysokości 2 500 zł, za sierpień 2014 r. – 10 173 zł, za lipiec 2015 r. – 4 500 zł, za sierpień 2015 r. – 4 500 zł, za wrzesień 2015 r. – 6 425

zł, za lipiec 2016 r. - 0 zł, za sierpień 2016 r. - 9 346 zł, za wrzesień 2016 r. - 0 zł, za październik 2016 r. - 1 752 zł, za sierpień 2017 r. - 7 594 zł.

Sąd Okręgowy oceniał, czy ww. umowy należy zakwalifikować jako umowy o świadczenie usług, które stanowią tytuł do objęcia B. J. (1) obowiązkowymi ubezpieczeniami. Sąd Okręgowy odwołał się do art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 13 pkt 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2019 r., poz. 300) i wskazał, że osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu oraz rentowym od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy, natomiast zgodnie z art. 12 ust. 1 tej ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Umowa o dzieło nie stanowi tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Stosownie do treści art. 627 Kodeksu cywilnego przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. W doktrynie i judykaturze dzieło określane jest jako rezultat pracy fizycznej lub umysłowej, materialny lub ucieleśniony materialnie, mający cechy pozwalające uznać go za przedmiot świadczenia przyjmującego zamówienie (por. wyroki Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2003 r., II CKN 269/01, OSNC 2004, Nr 9, poz. 142 i z 5 marca 2004 r., I CK 329/03, niepubl.). Wykonanie dzieła najczęściej przybiera więc postać wytworzenia rzeczy lub dokonania zmian w rzeczy już istniejącej, czyli jej naprawienie, przerobienie lub uzupełnienie. Poza rezultatem materialnym dzieło może jednak powstać także w postaci niematerialnej, która może, lecz nie musi być ucieleśniona w jakimkolwiek przedmiocie materialnym, byle zostały utrwalone w postaci poddającej się ocenie ze względu na istnienie wad lub gdy można uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 października 2012 r., II UK 125/12; wyrok Sądu Najwyższego z 3 listopada 1999 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 63). Cechą dzieła jest także to, że z chwilą ukończenia nabywa ono autonomiczną wartość w obrocie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 10 października 2012 r., III AUa 698/12). Istotą umowy o dzieło jest więc zawsze osiągnięcie umówionego przez strony konkretnego i sprawdzalnego rezultatu, a nie - jak w przypadku umowy zlecenia - staranne działanie. Przyjmujący zamówienie odpowiada za nieosiągnięcie określonego efektu pracy, a rodzaj i intensywność pracy świadczonej w celu wykonania dzieła pozostają bez znaczenia dla jego odpowiedzialności umownej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 27 lutego 2013 r., III AUa 1143/12). Ponadto istotnym jest, że w umowie o dzieło nie mogą występować jakiegokolwiek elementy losowości czy niepewności co do osiągnięcia umówionego rezultatu. Od umowy o dzieło należy odróżnić umowę o świadczenie usług (art. 750 k.c.), która nie akcentuje rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia. To, co charakterystyczne jest dla umowy o świadczenie usług, to obowiązek starannego działania - staranne wykonywanie umówionych czynności. W jego wyniku nie musi powstać żaden wymierny rezultat. Spełnieniem świadczenia jest samo działanie w kierunku osiągnięcia rezultatu.

Sąd Okręgowy odwołał się do zeznań świadków M. D. i J. P., a także przesłuchał w charakterze strony B. J. (2) i M. Ł. (1) (dyrektora odwołującego się zespołu szkół). Wskazał, że świadek M. D. (nauczyciel pracujący w odwołującym zespole szkół) na prośbę dyrektora uczestniczył w pracach, które wykonywał ubezpieczony, a w pewnym sensie nadzorował je (podobnie jak dyrektor). Twierdził, że omawiał z ubezpieczonym sposób wykonania prac. Wskazał, że ubezpieczony jest doświadczonym pracownikiem, a jego sugestie były istotne podczas planowania i wykonywania tych prac. Prace były wykonywane w okresach wakacyjnych w różnych godzinach. (...) zamawiała szkoła. Świadek uczestniczył w zakupach. Świadek wskazywał, że on i dyrektor odwołującego rozmawiali z ubezpieczonym na temat parametrów dzieła. Wskazywali, czego oczekują. Nie było zastrzeżeń do pracy ubezpieczonego. Ubezpieczony korzystał z własnych narzędzi: przecinarki, wiertarki. Były też narzędzia, które wynajmowała szkoła np. ubijarka ziemi czy zagęszczarka. Świadek pamiętał rozmowę z ubezpieczonym na temat koncepcji ułożenia i rozmieszczenia dużych płyt na dolnym holu. Twierdził, że nie był to typowy wzór. Jednak żadnego projektu nie rysował. Ubezpieczony układał trawę z rolki, przygotował podłoże do trawy, malował, sale, korytarze, zmieniał posadzki na korytarzach. Przez kilka lat wykonywał te prace. Ubezpieczonemu była zlecona konkretna praca do wykonania, nie zlecano mu codziennie czynności.

Świadek J. P. (specjalista do spraw bhp) wskazał, że remont w szkole wykonywał ubezpieczony, ale nie tylko. B. J. (1) układał glazurę, wykonywał też prace na boisku. Z racji pełnionej funkcji świadek zwracał uwagę np. na sposób

wykonania pewnych prac, które oddziałują na bezpieczeństwo szkoły. Przed remontem dyrektor mówił, jakie prace będą wykonywane, a świadek zwracał uwagę na kwestie bezpieczeństwa. Jeśli widział, że prace są sprzeczne z zasadami bhp, to zwracał na to uwagę ubezpieczonemu i dyrektorowi. Świadek uczestniczył przy wyborze glazury pod kątem bezpieczeństwa. Zdarzało się, że w trakcie pracy zwracał uwagę, że trzeba wykonać pewne rzeczy. Cały czas prace były monitorowane przez dyrektora i przez świadka. Świadek nie pamiętał, aby po wykonaniu prac stwierdzono jakieś wady, przy czym odbioru dokonywał dyrektor.

M. Ł. (1) zeznał, że szkoła zawierała z ubezpieczonym umowy, które dotyczyły modernizacji szkoły. Ubezpieczony nie miał własnej działalności, nigdzie nie pracował. Ubezpieczony wykonywał wszystkie ustalenia. Wniósł bardzo wiele pomysłów, inwencji. M. Ł. (1) twierdził, że ubezpieczony miał wolną rękę w zakresie wykonania prac. Jego zdaniem najważniejsze efekty polegały na bezpieczeństwie, funkcjonalności i estetyce. Ubezpieczony wyremontował praktycznie wszystkie łazienki. M. Ł. (1) twierdził, że w umowie nie da się zapisać wszystkiego, można stworzyć tylko ramy. W trakcie prac było wiele zmian. Rysunki były przedstawiane ubezpieczonemu nie w formie projektu, ale w formie odręcznych rysunków, zdjęć. Były zmieniane ścianki. Była dobudowywana nowa łazienka. Umowy były zawierane na konkretne prace. Dyrektor szkoły miał swoją koncepcję prac, a ubezpieczony swoją i jeżeli przekonał dyrektora, to robił wg. własnej koncepcji. Wynagrodzenie było ustalane wstępnie, później dochodziły dodatkowe prace i zwiększały się koszty. Wszystkie usterki, które M. Ł. (2) zauważał były usuwane na bieżąco, a te których nie zauważył były usuwane jeszcze przed upływem okresu, na który była zawarta umowa. Prace były wykonywane samodzielnie przez ubezpieczonego. Jeśli nawet ktoś pomagał, to nie było to wliczane w koszty. Ubezpieczony pracował w godzinach, w jakich chciał, czasami od szóstej do dwudziestej. Ubezpieczony miał swoje narzędzia. Jeśli była potrzeba szkoła zamawiała narzędzia. Wynagrodzenie nie było godzinowe. Zlecając dodatkową pracę, zawierano dodatkową umowę.

B. J. (1) zeznał, że w spornym okresie był zarejestrowany jako bezrobotny. Na czas zawieranej umowy wyrejestrowywał się. Twierdził, że zawierał umowy o dzieło, ponieważ było wiadomo tylko mniej więcej, co jest do roboty np. była umowa o ułożenie płytek, ale przy tym należało skuć słupy, poprzerabiać wentylację, a nie było to wzięte pod uwagę przy umowie. Takich prac było bardzo dużo. Ubezpieczony wiedział np. ile metrów glazury ułożyć, brał pod uwagę cenę za jeden metr ułożenia glazury i tak ustalał wynagrodzenie. Gdy dochodziły dodatkowe prace, spisywano drugą umowę obejmującą dodatkowe prace. W czasie jego pracy prawie codziennie przychodził dyrektor oraz ww. świadkowie. Wskazał, że nie było formalnego odbioru dzieła. Przychodził tylko dyrektor i sprawdzał. Ponadto B. J. (1) wskazał, że to dyrektor proponował materiały, a on wypowiadał swoje zdanie, mógł doradzić. Korzystał ze swoich narzędzi, a glebogryzarkę i zagęszczarkę wypożyczyła szkoła. Na etapie zawierania umowy nie dało się tego przewidzieć. Szkoła wystawiała rachunek. Dane do rachunku negocjował z dyrektorem. Jak coś było nie tak, to dyrektor mówił, że trzeba poprawić. Terakotę i kolor farb wybierał i zamawiał dyrektor.

Sąd Okręgowy uznał, że zawarte umowy były umowami starannego działania, a nie umowami rezultatu. W ich wyniku nie doszło do powstania dzieła, a wyłącznie do wykonania prac remontowych polegających na ułożeniu gresu na ścianach, malowanie korytarza, wykuciu elementów ścian, szpachlowaniu pomieszczeń, układaniu mozaiki żywicznej oraz terakoty, malowanie ścian, wymianie sanitariatów w pomieszczeniu łazienki, demontażu starych i montażu nowych parapetów, remoncie łazienki, wykonaniu ścianek działowych, ułożenie lamperii z terakoty, ułożeniu terakoty na schodach, wymianie okien, ogrodzenia siatką boiska szkolnego, wykończenie kostką brukową oraz płytami chodnikowymi obrzeży boiska, wykonanie ścianek działowych w Zespole Szkół (...) w B.. W umowach w ogóle nie określono, jakiego rodzaju ma powstać dzieło. Wymienione czynności ze swej istoty stanowiły jedną z wielu kolejnych czynności, etapów prac remontowych wykonywanych w systemie pracy ciągłej. Tymczasem przedmiotem umowy o dzieło nie może być osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów; w tym sensie nie może istnieć ciąg tzw. małych dzieł składających się na końcowy efekt, za który odpowiedzialność przyjmuje zlecający pracę. Zawierane z ubezpieczonym umowy nie zawierały istotnych elementów charakterystycznych dla umów o dzieło, tj. postanowień dotyczących odbioru dzieła, jak również możliwości poddania umówionego dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych lub prawnych. Jednocześnie potencjalne dzieło nie zostało oznaczone w umowie w sposób jednoznaczny. W treści umów strony wskazały, że przedmiotem umowy jest wykonywanie określonych prac remontowych, a więc nie jakiś finalny zidentyfikowany wytwór, lecz działanie systematyczne i podejmowanie określonych powtarzających

się czynności. Oczekiwany rezultat umowy nie cechuje się odrębnym bytem. Wykonywane czynności nie prowadziły do stworzenia żadnego nowego, unikatowego wytworu o indywidualnych cechach, o właściwościach określonych w umowie. Przeciwko kwalifikacji umowy jako umowy o dzieło przemawia również sposób ustalenia wynagrodzenia. Jego wysokość nie była uzależniona od tego, czy ewentualne dzieło posiada wady, czy też jest ich pozbawione. Pomiędzy wysokością wypłaconego wynagrodzenia a jakością wykonanej pracy nie było żadnej zależności.

W orzecznictwie podkreśla się też, że realizacja oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem wykonawczym o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym. Celem zamówienia jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez strony w momencie zawierania umowy. Z definicją umowy rezultatu nie koresponduje wykonywanie kolejnych czynności, w systemie pracy ciągłej. Szereg kolejnych czynności, które składają się na zorganizowany cykl produkcyjny, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów; w tym sensie nie może istnieć ciąg tzw. małych dzieł składających się na końcowy efekt, za który odpowiedzialność przyjmuje zlecający pracę. Tego rodzaju czynności są charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania - starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 4 lutego 2014 r., III AUa 444/13, LEX nr 1444847).

Usługi wykonywane w związku z zawartymi umowami sprowadzały się do prostych prac remontowych przy zastosowaniu standardowych metod i nie była procesem twórczym. Prace wykonywane w związku z zawartymi umowami przy zastosowaniu określonych metod nie różniły się niczym istotnym od prac wykonywanych na innych budowach. O określeniu rezultatu właściwego umowie o dzieło decyduje wymaganie, by dzieło miało charakter samoistny względem twórcy, tzn. by pozostawało niezależne od dalszego działania twórcy oraz by stało się wartością autonomiczną w obrocie. Tę cechę mają tylko dzieła ucieleśnione w wytworzonej rzeczy lub zmianach w rzeczy istniejącej. Takie dzieła uważane są za rezultaty materialne umowy. Te warunki spełnia tylko usługa o charakterze niestandardowym, niepowtarzalnym, wypełniająca kryteria twórczego i indywidualnego dzieła, który może być chroniony prawem autorskim. Taki twórczy charakter dzieła, jako rezultatu umowy, może nadać świadczeniu wynikającemu z umowy formę związaną z zamówieniem dzieła.

Ubezpieczony, realizując zawarte umowy, wykonywał czynności typowe i powtarzalne związane z robotami remontowymi. Nie musiał posiadać specjalnej wiedzy ani umiejętności, które są potrzebne do wykonywania dzieła o indywidualnym charakterze. Wykonywana przez niego praca nie różniła się standardowych prac remontowych. Prace wykonywane przez ubezpieczonego nie miały charakteru innowacyjnego, twórczego. W ocenie Sądu Okręgowego umowy objęte treścią zaskarżonej decyzji organu rentowego były w rzeczywistości umowami o świadczenie usług, a więc umowami starannego działania, a nie rezultatu. W związku z tym powodowały obowiązek objęcia ubezpieczonego ubezpieczeniami społecznymi.

Sąd Okręgowy wskazał, że strony, stosownie do obowiązującej zasady swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.), mają możliwość wyboru rodzaju stosunku prawnego, który będzie je łączył, a w ramach, którego będą wykonywane stale i za wynagrodzeniem określone czynności, a więc stosunku prawnego określanego, jako wykonywanie zatrudnienia w szerokim tego słowa znaczeniu. Zasada ta doznaje jednak pewnych ograniczeń w zakresie treści i celu umowy ze względu na właściwość (naturę) stosunku prawnego, ustawę oraz zasady współżycia społecznego, z którymi nie mogą one pozostawać w sprzeczności. Ze względu na te ograniczenia, niedopuszczalne jest takie ukształtowanie przez strony treści stosunku zobowiązaniowego lub jego celu, które prowadziłyby do naruszenia przepisów ustawowych (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 17 stycznia 2013 r., III AUa 654/12, LEX nr 1286636). Sąd ma obowiązek badać, czy dane postanowienia zawarte w umowie, czy też okoliczności związane z jej wykonywaniem nie wskazują, że strony zawierając danego rodzaju umowę nie wykroczyły poza granice swobody kontraktowej wyznaczone zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c., m.in. przez kryteria właściwości - natury stosunku prawnego wynikającego z zawartej umowy. W orzecznictwie sądów powszechnych ugruntowany jest pogląd, że sama nazwa umowy i jej stylistyka z wyeksponowaniem terminologii

służącej podkreśleniu charakteru umowy, jako umowy o dzieło, nie jest elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu tej umowy oraz sposobu i okoliczności jej wykonania (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 25 września 2013 r., III AUa 271/13, LEX nr 1378574; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 25 czerwca 2013 r., III AUa 13/13, LEX nr 1339292). O tym, jaki stosunek w rzeczywistości łączy strony rozstrzygają warunki, na jakich praca jest wykonywana, a nie sama nazwa umowy czy nawet wola stron, która podlega ograniczeniom wskazanym w art. 353<sup>1</sup> k.c.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnym zamiarem stron było zawarcie umowy o dzieło, tym niemniej to, że tego rodzaju umowa została zawarta nie przesądza o faktycznej treści realizowanego stosunku zobowiązaniowego. Zamiar zawarcia umowy o dzieło, a także świadome podpisanie takiej umowy nie mogą zmieniać charakteru zatrudnienia określonego taką umową, jeżeli wykazuje ono w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego np. umowy o świadczenie usług (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lipca 2008 r., I PK 315/07, LEX nr 470956; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 10 stycznia 2012 r., III AUa 1447/11, LEX nr 1153769; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 8 maja 2014 r., III AUa 879/13, LEX nr 1469398).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. Ponadto Sąd odstąpił od obciążania odwołującego kosztami zastępstwa procesowego na podstawie art. 102 k.p.c., wskazując, że przepis ten ustanawia zasadę słuszności, która stanowi odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik procesu wyrażonej w art. 98 k.p.c. Jest rozwiązaniem szczególnym wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności, przy czym sam nie konkretyzuje on pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawiając ich kwalifikację sądowi. Do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych” należą okoliczności związane zarówno z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zalicza się np. charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, do drugich – sytuacje życiową i majątkową (...). (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 8 stycznia 2013 r., I ACA 697/12, LEX 1281107). Ocena Sądu, czy zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony”, o którym mowa w art. 102 k.p.c. ma charakter dyskrecjonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem sądu oraz oceną okoliczności rozpoznanej sprawy.

Zespół Szkół (...) w B. złożył apelację do wyroku Sądu Okręgowego. Zaskarżył wyrok w części dotyczącej punktu I wyroku i zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, jednostronnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegającej na wadliwej ocenie charakteru umów zawartych przez strony umowy, zeznań skarżącego, zeznań ubezpieczonego B. J. (1), z których wynika zgodny zamiar i wola stron co do zawarcia umowy o dzieło w ramach zasady swobody umów. Nadto pominięcie faktu, że umowy miały charakter zindywidualizowany i podlegały ocenie z punktu widzenia możliwości ustalenia istnienia wad wykonanych dzieł. Dla oceny, czy strony zawarły umowę o dzieło czy umowę zlecenia należy ocenić w sposób kompleksowy całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób swobodny, a nie dowolny, jak to zrobił Sąd pierwszej instancji;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego art. 353<sup>1</sup>, art. 627, art. 734 w zw. z art. 65 § 2 k.c. oraz w zw. z art. 6 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.) poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w błędnie ustalonym stanie faktycznym, skutkujące nieuzasadnionym przyjęciem przez Sąd pierwszej instancji, że ubezpieczony B. J. (1) w okresie od 3 lutego 2014 r. do 14 lutego 2014 r., od 7 lipca 2014 r. do 7 sierpnia 2014 r., od 14 sierpnia 2014 r. do 29 sierpnia 2014 r., od 15 lipca 2015 r. do 7 sierpnia 2015 r., od 17 sierpnia 2019 r. do 31 sierpnia 2015 r., od 1 lipca 2016 r. do 31 sierpnia 2016 r., od 19 września 2016 r. do 27 września 2016 r., od 1 sierpnia 2017 r. do 21 sierpnia 2017 r. podlegał u płatnika składek, Zespołu Szkół (...), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, podczas gdy prawidłowa kwalifikacja zawartych pomiędzy stronami umów prowadzi do wniosku, że wykonano umowy o dzieło.

Wskazując na te zarzuty, odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania oraz zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych oddział w B. wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od odwołującego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd Apelacyjny ustalił i rozważył:**

Podnoszone w apelacji zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie prowadzą do odmiennej oceny materiału dowodowego sprawy niż ta, której Sąd Okręgowy dokonał i przyjął za podstawę swojego rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy właściwie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci umów zawartych pomiędzy B. J. (1) a Zespołem Szkół (...) w B. w spornych okresach. Zarówno dokumentacja, jak i zeznania świadków M. D. i J. P. oraz zeznania M. Ł. (1) i B. J. (1), które Sąd Okręgowy ocenił, były wiarygodne. Zeznania tych osób były zgodne i spójne oraz korespondowały z treścią dokumentacji, która została złożona w sprawie. Wszystkie dowody stanowiły również podstawę ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy. Ustalenia te były szczegółowe, właściwe i odnosiły się do okoliczności istotnych w sprawie, dlatego Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy.

Z ustaleń tych wynikało, że B. J. (1) zobowiązał się wobec Zespołu Szkół (...) w B. na podstawie dziewięciu umów do: 1) ułożenia gresu na ścianach i malowania korytarza na I piętrze budynku Zespołu Szkół (...) w B.; 2) wykucia elementów ścian, szpachlowania pomieszczeń sekretariatu oraz gabinetu dyrektora, układania mozaiki żywicznej oraz terakoty na ścianach korytarza na I piętrze budynku Zespołu Szkół (...) w B.; 3) wykucia elementów ścian, szpachlowania i malowania pokoju nauczycielskiego, szpachlowania, malowania ścian i ułożenia terakoty na podłodze oraz wymiany sanitariatów w pomieszczeniu łazienki przeznaczonej dla uczniów, demontażu starych i montażu nowych parapetów w remontowanych pomieszczeniach na I piętrze budynku Zespołu Szkół (...) w B.; 4) wykonania remontu łazienki uczniowskiej - wykonania ścianek działowych w łazience, szpachlowania i malowania ścian, ułożenia glazury i terakoty, demontażu i montażu sanitariatów, ułożenia terakoty w holu głównym budynku szkoły; 5) wykonania remontu łazienki uczniowskiej - wykonania ścianek działowych w łazience, szpachlowania i malowania ścian, ułożenia glazury i terakoty, demontażu i montażu sanitariatów, ułożenia terakoty w holu głównym budynku szkoły; 6) szpachlowania i malowania ścian w szatni uczniowskiej na parterze budynku szkoły, ułożenia lamperii z terakoty w salach lekcyjnych gimnazjum oraz na korytarzu na parterze budynku szkoły, ułożenia terakoty na schodach budynku szkoły, prowadzących z holu głównego na I piętro, ułożenia terakoty w wiatrołapie; 7) szpachlowania i malowania ścian w sali gimnastycznej i czterech salach lekcyjnych, wymiany parapetów w sali gimnastycznej i czterech salach lekcyjnych, ułożenia lamperii z terakoty w czterech salach lekcyjnych oraz na klatce schodowej prowadzącej do wyjścia ewakuacyjnego, ułożenia terakoty na schodach budynku szkoły, znajdujących się na klatce schodowej prowadzącej z I piętra do wyjścia ewakuacyjnego, wymiany dwóch okien, ułożenia gresu przy wejściu do szkoły, ogrodzenia siatką boiska szkolnego; 8) szpachlowania i malowania pomieszczenia kotłowni oraz wykonania ścianki działowej; 9) szpachlowania i malowania ścian w sali plastycznej i bibliotece, ułożenia lamperii z terakoty w sali plastycznej, ułożenia terakoty w sali plastycznej i bibliotece, malowania gabinetu dyrektora i sekretariatu oraz sal lekcyjnych, wykończenia kostką brukową oraz płytami chodnikowymi obrzeży boiska. Wszystkie czynności należały do typowych czynności remontowo-budowlanych. Zeznania świadków M. D. i J. P. oraz zeznania M. Ł. (1) i B. J. (1) potwierdzają to, że B. J. (1) wykonywał czynności, do których zobowiązał się na podstawie tych umów. Wynika z nich również sposób wykonywania tych prac i zasady wypłaty wynagrodzenia ubezpieczonemu. Jak wskazał świadek M. D., omawiał on z ubezpieczonym sposób wykonywania umów, słuchał sugestii ubezpieczonego co do sposobu wykonania prac. Razem z dyrektorem szkoły nadzorowali pracę ubezpieczonego. Dodał też, że podczas wykonywania prac ubezpieczony korzystał z własnych narzędzi, jak przecinarka, wiertarka, a także z narzędzi, które najmował szkoła, np. ubijarka ziemi, zagęszczarka. Świadek J. P., zatrudniony jako specjalista do spraw bhp, zwracał uwagę ubezpieczonemu i dyrektorowi szkoły, gdy prace były wykonywane niezgodnie z zasadami bhp. Prace były monitorowane przez dyrektora szkoły. Świadek M. Ł. (1) wskazał, że prace nie były wykonywane na podstawie projektu, ale na podstawie odręcznych rysunków i zdjęć. Prace były wykonywane samodzielnie przez ubezpieczonego. Ubezpieczony sam ustalał godziny

wykonywania prac. Wynagrodzenie było wypłacane na podstawie kosztorysu prac. B. J. (1) potwierdził, że jego praca była nadzorowana przez M. D., M. Ł. (1) i J. P.. Ubezpieczony ocenił, czy materiały wybrane przez dyrektora mogły zostać użyte do wykonania prac. Korzystał ze swoich narzędzi, ale glebogryzarkę i zagęszczarkę wypożyczała szkoła.

Z treści apelacji wynikało, że w istocie tak ustalony stan faktyczny nie był sporny. Odwołujący upatruje zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w uznaniu przez Sąd Okręgowy, że fakty związane z wykonywaniem spornych umów zawartych pomiędzy B. J. (1) a Zespołem Szkół (...) w B. przemawiają za uznaniem tych umów za umowy o świadczenie usług, stanowiące podstawę do podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Niewątpliwie, zarzut ten odnosił się do wniosków, do których Sąd Okręgowy doszedł po analizie przesłanek przepisów prawa materialnego, co do których interpretacji powstał spór w sprawie.

Istota sprawy sprowadza się do oceny, czy zdefiniowane przez Sąd Okręgowy czynności, wynikające z realizacji stosunków prawnych łączących B. J. (1) a Zespół Szkół (...) w B., były wykonywane przez B. J. (1) na podstawie umów o dzieło czy umów o świadczenie usług. W stanie faktycznym sprawy – zgodnie z wolą stron i treścią umowy – przedmiotem, o którego wykonanie strony się umówiły, było wykonanie szeregu czynności remontowo-budowlanych. Umowy zostały zatytułowane jako „umowy o dzieło”, a w ten sposób strony wyeksponowały wolę stworzenia i odbioru dzieła. Jednakże, wbrew twierdzeniom odwołującego, sama nazwa umowy, jaką strony jej nadały, nie ma zasadniczego znaczenia do jej kwalifikacji. Nazwa umowy ma znaczenie dopiero, gdy po analizie istotnych elementów zobowiązania, nie można dokonać jednoznacznej kwalifikacji umowy. Nie wystarczy natomiast odpowiednio nazwać umowę lub wprowadzić do jej treści określone postanowienia, aby stworzyć pożądaną przez strony stosunek prawny. Charakter stosunku prawnego ustala się na podstawie treści oświadczeń woli stron, dokonując ich wykładni zgodnie z art. 65 Kodeksu cywilnego (zwanego dalej „k.c.”), ale też na podstawie całokształtu faktów towarzyszących realizacji umowy. Wyrażona w art. 353<sup>1</sup> k.c. zasada swobody umów, w myśl której stronom umowy gwarantuje się możliwość wyboru rodzaju stosunku prawnego, który będzie je łączył, nie oznacza dowolności kreowania stosunków prawnych, ponieważ już z treści art. 353<sup>1</sup> k.c. wynika, że ta zasada doznaje ograniczeń w zakresie treści i celu umowy ze względu na właściwość (naturę) stosunku prawnego, ustawę oraz zasady współżycia społecznego, z którymi nie mogą one pozostawać w sprzeczności. Ze względu na te ograniczenia niedopuszczalne jest takie ukształtowanie przez strony treści stosunku zobowiązaniowego lub jego celu, które prowadziłyby do naruszenia przepisów ustawowych o charakterze iuris cogentis (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09). O tym, jaki stosunek prawny łączy strony w rzeczywistości rozstrzygają warunki, w jakich praca jest wykonywana, a nie sama nazwa umowy czy nawet zamiar stron w tym zakresie. Takie rozumienie art. 65 k.c. podważa zasadność podnieszonego przez odwołującego zarzutu naruszenia tych przepisów.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 22 listopada 2018 r. (II UK 362/17), podstawowe znaczenie dla oceny stosunku zobowiązaniowego ma nie literalne brzmienie umowy, ale przede wszystkim zgodny zamiar stron i cel umowy. Jeżeli strony chcą zawrzeć umowę danego rodzaju i sporządzają jej treść tylko na potrzeby osiągnięcia korzystnego dla siebie skutku prawnego, to podstawowym kryterium kwalifikacji natury stosunku prawnego jest charakter umowy faktycznie wykonywanej. O prawidłowym określeniu rodzaju umowy cywilnoprawnej nie decyduje ani wyłącznie nazwa umowy, ani jej formalne postanowienia. Zasadniczo oceniany jest sposób wykonywania umowy, a w szczególności realizowanie przez strony - nawet wbrew postanowieniom umowy - cech charakterystycznych dla danego stosunku prawnego, które odróżniają zawartą i realizowaną umowę od innych umów cywilnoprawnych. Sąd Najwyższy wskazał również, że umowa o dzieło, należąca do kategorii umów o świadczenie usług, regulowana w art. 627 Kodeksu cywilnego, jest kwalifikowana jako zobowiązanie rezultatu i odróżniana od zobowiązań starannego działania. Przyjmuje się, że rezultat, na który umawiają się strony, musi być z góry określony; powinien mieć byt samoistny, obiektywnie osiągalny i pewny. Element konstrukcyjny tej umowy stanowi zobowiązanie do wykonania oznaczonego dzieła, więc starania przyjmującego zamówienie na dzieło mają doprowadzić w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu (art. 628 § 1, art. 629, art. 632 Kodeksu cywilnego). W doktrynie i judykaturze dzieło określane jest jako rezultat pracy fizycznej lub umysłowej, materialny lub ucieleśniony materialnie, mający cechy pozwalające uznać go za przedmiot świadczenia przyjmującego zamówienie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 18 czerwca 2003 r., II KKN 269/01; z 5 marca 2004 r., I CK 329/03). Wykonanie dzieła najczęściej przybiera więc postać



wytworzenia rzeczy lub dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie); takie dzieła uważane są za rezultaty materialne umowy. Poza rezultatem materialnym (*corpus mechanicum*), dzieło może jednak powstać także w postaci niematerialnej. Przyjmuje się więc, że dziełem są również rezultaty niematerialne, które mogą, lecz nie muszą być ucieleśnione w jakimkolwiek przedmiocie materialnym, byle zostały utrwalone w postaci poddającej się ocenie ze względu na istnienie wad lub gdy można uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 października 2012 r., II UK 125/12; wyrok Sądu Najwyższego z 3 listopada 1999 r., IV CKN 152/00). Dzieło nie musi wprawdzie być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy. Dlatego też jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Sprawdzian taki jest zaś niemożliwy do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Przedmiot umów z udziałem profesjonalisty stanowi elementarną cechę kontraktu opisanego w treści art. 627 Kodeksu cywilnego. Powinien on być oznaczony *in concreto*, ściśle według schematu właściwego dla danego rodzaju umowy, niezależnie od rodzaju prowadzonej działalności i oczywistości jego powstania z racji określonych umiejętności, cech osobistych wykonawcy. Oznaczenie dzieła następuje przy tym pierwotnie - już w trakcie układania postanowień umownych. Ułomna konstrukcja przedmiotu umów nie rodzi z kolei żadnego domniemania (faktycznego ani prawnego), że chodzi wyłącznie o uzyskanie konkretnego rezultatu. Ten może być osiągnięty w toku wykonania różnych rodzajów umów. Wynika z tego, że na gruncie ubezpieczenia społecznego umowa, której przedmiot został przez profesjonalistę określony nieprecyzyjnie, nie może być kwalifikowana jako wyjątek od reguły, usprawiedliwiający fakt niepodlegania ubezpieczeniu społecznemu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2017 r., II UK 147/16). Taki brak kryteriów określających pożądaną przez zamawiającego wynik (wytwór) umowy prowadzi natomiast do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat. Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest zaś cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne - art. 734 § 1 Kodeksu cywilnego), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne - art. 750 Kodeksu cywilnego). W odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze więc na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 Kodeksu cywilnego), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 11 sierpnia 2016 r., II UK 316/15; z 12 sierpnia 2015 r., I UK 389/14; z 28 sierpnia 2014 r., II UK 12/14; z 8 października 2013 r., III UK 126/12). Podkreśla się także, że czynności stanowiące przedmiot umowy o świadczenie usług również prowadzą do wystąpienia określonych skutków, gdyż każda czynność człowieka rodzi następstwa i prowadzi do zmiany rzeczywistości, w której następuje. Tak więc wynikiem umowy o świadczenie usług jest również określony rezultat, tyle tylko że w tym przypadku nie stanowi on elementu istotnego tej więzi prawnej, jak ma to miejsce w umowie o dzieło. Użyty w treści art. 627 Kodeksu cywilnego termin „oznaczenie” odnosi się do - następującego pierwotnie w trakcie układania postanowień umownych - „oznaczenia” indywidualnego efektu, natomiast w przypadku umowy „o świadczenie usług” (art. 750 w zw. z art. 734 Kodeksu cywilnego) - użycie zwrotu „świadczenie usług”, opisuje - przez samo użycie liczby mnogiej - kategorię powtarzających się działań (zobowiązanie ciągłe). Stosunek prawny wynikający z umowy o dzieło nie ma charakteru zobowiązania trwałego (ciągłego). Stanowi zobowiązanie do świadczenia jednorazowego i to po obu stronach tego stosunku zobowiązaniowego. Zarówno świadczenie zamawiającego, jak i wykonawcy dzieła, uznawane są za świadczenia jednorazowe, a jego ramy czasowe wyznacza powierzenie wykonania i wykonanie dzieła. Czas ten jest zatem z zasady warunkowany właściwościami samego dzieła, determinowany przez jego wykonawcę, a nie zamawiającego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 sierpnia 2014 r., II UK 12/14).

Niewątpliwie, jak też wynika ze stanowiska Sądu Najwyższego, staranność wykonywania zobowiązań jest charakterystyczna nie tylko dla umów zlecenia czy umów o świadczenie usług. W istocie staranne działanie jest obowiązkiem każdego dłużnika wykonującego zobowiązanie, w tym także umowę o dzieło. Z tego względu skutkiem umowy o dzieło jest również staranne wykonanie, o jakim mowa w art. 355 Kodeksu cywilnego. Należy jednak pamiętać, że w umowie o dzieło, w przeciwieństwie do umowy zlecenia czy umowy o świadczenie usług, rezultat jest istotnym elementem więzi prawnej. Umowa o dzieło dotyczy wykonania dzieła, posiadającego indywidualne cechy, które może, ale nie musi być ucieleśnione materialnie. Dzieło musi jednak spełniać cechy „autorskiego wykonania”, „autorskiego wytworzenia”. Takie cechy spełnia m.in. wytworzenie dokumentacji projektowo-architektonicznej. Nie spełniają tej cechy ani wykonanie dokumentacji budowlanej (gdyż ta musi zostać sporządzona z uwzględnieniem wszelkich zasad bezpieczeństwa powszechnie stosowanych przez osoby sporządzające taką dokumentację, przez co brak jej elementu „autorskiego wytworzenia”), ani wykonanie na podstawie takiej dokumentacji czynności remontowo-budowlanych, gdyż takie czynności również nie zawierają elementu „autorskiego wytworzenia”, „autorskiego wykonania”.

Oczywistym jest, że aby wykonać takie czynności remontowo-budowlane, są wymagane kwalifikacje osoby wykonującej te czynności. Musi być to osoba, która posiada wiedzę o materiałach, których należy użyć do wykonania poszczególnych czynności, i o sposobie ich wykonywania. Nie jest to jednak wystarczające kryterium do tego, aby rozróżnić, czy sporne umowy były umowami o dzieło czy umowami o świadczeniu usług (należącymi do kategorii czynności faktycznych), ponieważ powierzając danemu podmiotowi określone czynności, zazwyczaj bierze się pod uwagę jego kwalifikacje. Takie kryterium stosuje się zarówno przy wyborze osoby, która ma wykonać dzieło na podstawie umowy o dzieło (o której mowa w art. 627 k.c.), wykonać czynność prawną na podstawie umowy zlecenia (o której mowa w art. 735 k.c.) czy wykonać czynność faktyczną na podstawie umowy o świadczenie usług (o której mowa w art. 750 k.c.).

Jak wynikało ze stanu faktycznego, ubezpieczony wykonywał czynności remontowo-budowlane, do których należało ułożenie gresu na ścianach, wykucie elementów ścian, szpachlowanie i malowanie ścian, ułożenie mozaiki żywicznej oraz terakoty na ścianach, ułożenie terakoty na podłodze oraz wymiana sanitariatów w łazience, demontaż starych i montaż nowych parapetów w remontowanych pomieszczeniach, wykonanie ścianek działowych w łazience, ułożenie glazury, ułożenie lamperii z terakoty, wymiana parapetów, wykonanie ścianki działowej, wymiana dwóch okien, ogrodzenie siatką boiska szkolnego; wykończenie kostką brukową oraz płytami chodnikowymi obrzeży boiska. Został wybrany do wykonania tych czynności ze względu na kwalifikacje i wykonywał te czynności samodzielnie. Wprawdzie efekt końcowy czynności ubezpieczonego miał postać materialną, ale nie były to czynności, które miały na celu „autorskie wykonanie” dzieła o indywidualnym charakterze. Wykonywane przez niego czynności nie stanowiły zatem dzieła w rozumieniu art. 627 k.c. Czynności, do których zobowiązał się ubezpieczony na podstawie spornych umów, były czynnościami faktycznymi, do których odnosi się art. 750 w zw. z art. 734 k.c. Zawarte umowy były zatem umowami o świadczenie usług. W tej sytuacji nie można było podzielić zarzutu naruszenia art. 750 w zw. z art. 734 § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie oraz zarzut naruszenia art. 627 k.c. poprzez jego niezastosowanie. Sąd Okręgowy właściwie zastosował te przepisy, a w rezultacie zasadnie uznał, że B. J. (1) powinien podlegać – na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych – obowiązkowym ubezpieczeniu społecznym z tytułu umów zawartych z Zespołem Szkół (...) w B. w spornych okresach. Z tego względu apelacja odwołującego podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 Kodeksu postępowania cywilnego. (punkt I sentencji wyroku).

Sąd Apelacyjny zastosował art. 102 Kodeksu postępowania cywilnego i odstąpił od obciążania odwołującego kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym. (punkt II sentencji wyroku). Sąd Apelacyjny miał na uwadze to, że wskutek objęcia B. J. (1) w spornych okresach obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi z tytułu umów o świadczenie usług, odwołujący będzie zobowiązany do odprowadzenia należnych składek na ubezpieczenie społeczne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego obciążenie odwołującego kwotą kosztów zastępstwa procesowego w sprawie będzie dodatkowym obciążeniem finansowym i mogłoby powodować opóźnienia w spłacie

należności składkowych, zwłaszcza że odwołujący był przekonany o słuszności swojego stanowiska w procesie, a zawieranie przez niego umów o dzieło nie świadczyło o instrumentalnym stosowaniu przepisów prawnych.

Marek Szymanowski Barbara Orechwa-Zawadzka Sławomir Bagiński